GAZETA HANDLOWA.

Nr. 168. Warszawa, dnia 23 lipca (4 sierpnia). Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. — miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 4 sierpnia.

„Karlsruher Ztg" utrzymuje, że vice-król Egiptu zanim opuścił Eaux-Bonnes, udając się z powrotem do swego kraju, wystosował do mocarstw europejskich protestacyę, przeciwko podejrzeniom rzuconym nań, w Konstantynopolu. Vice-król wyrażać ma w tym dokumencie żal z powodu, że przeciwnikom jego powiodło się do tego stopnia uprzedzić przeciwko niemu Portę, iż zmuszony jest zaniechać zamiaru udania się osobiście do Konstantynopola, celem usprawiedliwienia siebie. W końcu zapewniwszy, że fakta wkrótce wykażą, iż postępowanie jego nacechowane jest dobrą wiarą, uprasza mocarstwa, ażeby lepiéj objaśniły Portę co do zamiarów jego a zarazem upewniły ją, że jedyną dążnością jego jest utrzymanie z Turcyą pokojowych stosunków, z ominięciem wszystkiego coby pod jakimkolwiek względem naruszyć mogło prawa zwierzchnicze sułtana. Przypuściwszy, że wiadomość przez „Karlsruher Ztg" podana jest prawdziwą, sądzimy, że zaznaczałaby ona li tylko chwilowe odroczenie dążności do zupełnego usamowolnienia się Izmaela paszy. Polityka jego w téj mierze zbyt wyraźnie od dawna uwydatnia się, iżby tak nagléj i stanowczéj uledz mogła zmianie. Już podczas powstania na wyspie Kubie, lubo vice-król posiłkował Portę, usiłował on wyexploatować je na swoją korzyść. Proponował on potajemnie kandydatom, ażeby zażądali przyłączenia wyspy do Egiptu. Plan ten wprawdzie się nie powiódł, gdyż kandyoci sądzili słusznie, że jeżeli nie mają być przyłączeni do Grecyi lepiéj uczynią pozostając przy Turcyi, ale fakt ten wskazuje wyraźnie do czego dążył Ismael pasza i zastanowić może, że w Konstantynopolu nie zaprotestowano ówczas przeciwko tym intrygom. Zgodnie z powyższą wiadomością „Karlsruher Ztg", obiega w dyplomatycznych sferach florenckich pogłoska o wysłaniu przez vice-króla do Konstantynopola bardzo pojednawczéj noty.

Dnia 2 t. m. rozpocząć się miały nadzwyczajne posiedzenia senatu francuzkiego. Rząd przygotował podobno już uchwały jemu przedłożyć się mające w przedmiocie reform wewnętrznych, wszakże do téj chwili o otwarciu posiedzeń nie mamy jeszcze wiadomości. Tymczasem pisma paryzkie zamieszczają manifest bawiącego dla poratowania zdrowia we Włoszech deputowanego Gambetta. Wyraża on w tem piśmie najprzód ubolewanie z powodu rozdwojenia panującego między członkami opozycyi. Gambetta żąda następnie zreorganizowania lewicy, ponieważ stronnictwo, składające się z różnych odcieni nie zdolne jest do czynu, w tym zaś celu proponuje rozdział między radykalistami a stronnictwem pośredniem, co zdaniem jego nie wyklucza zgodnego obydwóch grup postępowania na drodze parlamentarnéj. W tem żądaniu leży, naszem zdaniem, główna doniosłość manifestacyi p. Gambetta, który za program lewicy stawia rozwój zasad rewolucyi.

W kwestyach polityki zagranicznéj dzienniki francuzkie większe zajęcie objawiają względem spraw hiszpańskich, odnośnie zaś niemieckich nadmienić tylko należy, że „France" i „Patrie" z powodu nowéj polemiki między prasą pruską a austryacką, gorąco występują w obronie polityki hr. Beusta. Co się tyczy ruchu karlistowskiego w Hiszpanii dowiaduje się „Patrie", że jenerał karlistowski Tristani z dosyć znacznym oddziałem przekroczył granicę nie tylko nie napotykając na żaden opór, ale skłonił nawet do przejścia na swoją stronę oddział wojsk regularnych pod jenerałem Balderich, wysłany do ścigania go. Inny sprawozdawca do „Patrie" o powstaniu karlistów pisze co następuje: „Kampania stronników Don Carlosa rozpoczęta przed czternastu dniami, do téj chwili zdaje się być bardzo szczęśliwie prowadzoną. Liczne oddziały w sile 300—500 ludzi uorganizowane zostały w Novarze, Guipuscea, w Mancha, w dolnéj Aragonii, w prowincyi toledańskiéj i w północnych okolicach Katalonii. Oddziały składają się z ludzi dobrze z miejscowością obeznanych, są bardzo ruchliwe i działają w porozumieniu ze sobą Mają one instrukcyę niepokojenia i męczenia wojsk rządowych, lecz unikania większych spotkań, oraz chronienia się przed przemagającemi siłami w góry. Jeżeli tego rodzaju wojna partyzancka utrzyma się czas jakiś, do sprawy Don Carlosa przyłączy się wielu malkontentów, którzy obecnie jeszcze nie śmieją tego uczynić." Przyszłość pokaże o ile doniesienia te zasługują na wiarę, wszakże już dziś tyle powiedzieć można, że powstanie karlistów nie jest faktem podrzędnym. Położenie zaś rządu trudnem się staje zwłaszcza z powodu postawy stronnictwa republikańskiego, które korzystając z rozruchów karlistowskich, ze swéj strony także zbrojnie wystąpić zamierza. Jeżeli jednak zamiar wykona, będzie to krok z jego strony bardzo nierozważny, gdyż bardziéj niż wszystko inne ułatwić by mógł zwycięztwo Don Carlosa, który, jak wiadomo, znajduje się osobiście na ziemi hiszpańskiéj.

Jakby na potwierdzenie onegdajszego doniesienia o sporze między Austryą a Rumunią, donoszą dziś z Bukaresztu o zbrojnem najściu terytoryum rumuńskiego przez bandę Węgrów, która zburzyła domki warty nadgraniczéj i żądało usunięcia komory rumuńskiéj. Rząd bukaresztski zaprotestował przeciwko tym gwałtom w Wiedniu.

GAWĘDY EKONOMICZNE

(Dalszy ciąg—patrz Nr 160).

XII.

Zło społeczne.

Aby pojąć dokładnie majestatyczną całość *harmonij społecznych* mieliśmy ciągle zwrócone oczy na linię demarkacyjną, która dzieli dwie sfery świata ekonomicznego: pracę przyrody i pracę człowieka, darmość i obciążliwość; to, co się w wymianie ustępuje za wynagrodzeniem, a co bez takowego; użyteczność i wartość, bogactwo bezwzględne i bogactwo względne, wspólność i własność. Nauka przychodząc w pomoc téj różnicy zasadniczej, przeniosła z dziedziny deklamacyi do dziedziny poważnego rozbioru wielką zasadę doskonalenia się ludzkiego; pokazała nam człowieka domagającego się ciągle od przyrody, aby mu przyszła w pomoc, odpowiadając na życzenie zaspokojone potrzebą nową i rozszerzając w ten sposób nieskończenie sferę jego zdolności i użycia. Pokazała nam ludzi i klasy zbliżające się coraz bardziéj do równi wspólnej, i tę równię zmierzającą ustawicznie do podniesienia się. W celu urzeczywistnienia wszystkich tych dobrodziejstw, postawiła nauka jeden tylko warunek: wolność.

„Jeżeli rzeczy, zarzucicie mi może, są tak cudownie uporządkowane, dlaczegoż widzimy w świecie tyle zbrodni niesprawiedliwości, nieszczęść i cierpień?"

Jeden jest tylko środek moi przyjaciele, aby usunąć zło społeczne: usunąć ze społeczeństwa samego człowieka. Bo zło leży w nas samych; źródłem jego jest słabość naszego sądu i gwałtowność naszych namiętności. Jakkolwiek przedziwne są prawa, porządkujące nasze stosunki, nie mogą one jednak zmienić naszej natury, uczynić nas istotami nieomylnemi i niegrzesznemi. Złagodzić zło, ale nie usunąć je,—oto wszystko, czego od nich żądać możemy. Wiem, że są ludzie, którzy czynią prawa odpowiedzialnemi za to co się dzieje, i przytaczają na dowód ich niedoskonałości, zbrodnie i cierpienia, jakich smutny widok przedstawia nam społeczeństwo. Podług nich zło społeczne nie mogło być postanowione przez tę dobroczynną przyrodę. Ta sentymentalna ramota rzadko bardzo nie wywiera wpływu na dusze szlachetne, a jednak czyż jest coś fał-

na granicę wysłał silny oddział wojsk, dla przeszkodzenia powtórzeniu się podobnych nieporządków.

Wiadomości z Jokahama (w Japonii) wcale nie są zadawalniające-mi. Pomimo wszelkich starań posłów europejskich, poddani ich ciągłe narażeni są na największe niebezpieczeństwa. Japończycy mianowicie dla francuzkich poddanych okazują się nienawistnymi. Rząd Mikady istnieje tylko nominalnie, w istocie rządzą w kraju Dajmiosy. W wewnętrznych stosunkach Japonii panuje największe zamieszanie. Na północy Niponu porządek nie jest jeszcze przywrócony; wysłana tam flota mikady, poniosła klęskę i obawiają się powszechnie wybuchu nowéj wojny domowéj.

Paryż, 31 lipca. „Public" donosi, że rumuński minister Cogolniczano przybędzie do Paryża dla przygotowania odwiedzin księcia Karola u dworu cesarskiego.

Madryt, 1 sierpnia. Urzędowa „Gaceta" donosi: Bandy karlistów bezustannie są ścigane w prowincyi La Mancha. Dwie małe bandy ukazały się w prowincyi Leon. Zresztą panuje wszędzie spokojność. *(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)*

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 2 sierpnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 62—75; z dostawą we wrześniu i październiku 72, na wiosnę 70. *Żyto* w miejscu 50—56; z dostawą w sierpniu 53, we wrześniu i październiku 52, w październiku i listopadzie $50\frac{1}{4}$, na wiosnę 49.

Hamburg, 2 sierpnia. (Targ zbożowy). Na *pszenicę* chęć kupna, na dostawę ceny wyższe. W *życie* w miejscu spokojnie, na dostawę ceny mocne. *Pszenica* z dostawą w sierpniu za 5,400 ℔ 119, w sierpniu i wrześniu $119\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku 120. *Żyto* z dostawą w sierpniu za 5,000 ℔ 94, w sierpniu i wrześniu 89, we wrześniu i październiku 87. W *owsie* spokojnie. *Okowita* bez ożywienia; z dostawą w sierpniu $22\frac{3}{4}$, w sierpniu i wrześniu $22\frac{3}{4}$. W *kawie* spokojnie. *Cynku* ceny mocne. W *oleju skalnym* spokojnie, w miejscu $14\frac{1}{4}$; z dostawą w sierpniu $13\frac{7}{8}$, w sierpniu i grudniu $14\frac{5}{8}$: dżdżysto.

Londyn, 2 sierpnia. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 53,812, jęczmienia 2,408, owsa 33,578 kwarterów.

Pszenicy ceny stałe przy ograniczonym interesie, dowozy krajowe nieliczne. W *jęczmieniu* spokojnie. W *owsie* interes mały, od poniedziałku $\frac{1}{2}$ sz. wyżej. *Mąki* ceny mocne, niezmienione: powietrze zmienne.

Paryż, 2 sierpnia. Mąka z dostawą w sierpniu 58.50, we wrześniu i grudniu 61.75, w listopadzie i grudniu 61.

Amsterdam, 2 sierpnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* bez obrotu. *Żyta* w miejscu ceny mocne; z dostawą w październiku $205\frac{1}{2}$. *Rzepak* z dostawą w październiku $74\frac{1}{2}$, w kwietniu $76\frac{1}{2}$.

Brema, 2 sierpnia. (Olej skalny). Standart white w miejscu $6\frac{3}{5}$; interes spokojny.

Liverpool, 2 sierpnia. (Bawełna). Obroty wynoszą 15,000 bel. Targ dobry.

Middling Orleans 13, middling amerykańska $12\frac{3}{4}$, fair Dhollerah $10\frac{1}{2}$, middling fair Dhollerah 10, good middling Dhollerah $9\frac{5}{8}$, fair Bengal 9, new fair Oomra $10\frac{5}{8}$, good fair Oomra —, Pernam —, Smyrna —, Egiptia —, Oomra w maju dowiezione —.

Wiedeń, 2 sierpnia. Na odbytem ciągnieniu losów z r. 1860 wygrały następujące Serye: 761 823 1763 2084 2172 2288 2968 3083 3192 3556 3764 3798 3806 4171 5002 5437 5454 5516 5875 5987 6015 6133 6277 6529 6591 6638 6820 6839 7023 7366 7890 7990 8177 8707 8841 8934 9360 9948 10,798 11,258 12,356 12,378 12,809 13,238 13,332 13,434 13,474 14,390 14,486 15,556 15,864 15,867 16,900 17,167 17,177 17,386 17,473 17,664 18,171 18,390 18,472 18,626 19,679 19,700. *(W. T. B., T. B. f. N. D.)*

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 30 lipca. (Giełda). W poniedziałek 27 b. m. rozpoczęła się subskrybcya publiczna na 15 milionów rs. starych pięcioprocentowych biletów bankowych a zamkniętą zostanie we czwartek; podział będzie miał miejsce w trzy dni później. Cena emisyjna jest 83% wraz z używalnością procentów od 1 maja, to znaczy netto około $81\frac{3}{4}$%; pierwsza wypłata wynosi 10%, 30% płaci się po podziale, pozostałe 43% na 2—4 września. Oczekują licznych zapisów.

W zamian za mające się wypuścić 15 milionów rs. biletów bankowych ma być spaloną odpowiednia suma biletów kredytowych. Celem tej operacyi, która podług wszelkiego prawdopodobieństwa częściej powtórzy się w tym roku, jeżeli rezultat odpowie oczekiwaniom, jest oczywiście, rozpocząć spłatę długu wiszącego, a w skutek tego walutę polepszyć.

Cena zdaje się być umyślnie tak nisko ustanowioną (83%, — podczas gdy na bilety w obiegu będące dają dziś jeszcze 88%), aby spekulantów papierów publicznych ostrzedz od dalszego brania udziału w gorączce giełdowej. Nowa emisya biletów bankowych sprawiła wczoraj (tj. w dzień ogłoszenia) wrażenie panicznego strachu; ceny wszystkich papierów publicznych obniżyły się nie znajdując nabywców. Dzisiaj spekulanci się nieco uspokoili i tem się pocieszają że 15 mil. rs. w porównaniu ze 100 milionami rs. biletów kredytowych i więcej nawet, są drobnostką, którą szybko zbyć będzie można.

Żywiono wielkie nadzieje co do kursów weksli, takowe jednak okazały się zwodniczemi. Dziś jeszcze przed giełdą ofiarowano weksli na Londyn ze wszystkich stron po $30\frac{3}{16}$, a nawet po $30\frac{1}{4}$ ale mało miały odbiorców. Z początku płacono za Londyn $30\frac{3}{16}$, ale natychmiast znaleźli się odbiorcy i po $30\frac{1}{8}$; na targu było wiele zleceń na zagranicę po tym kursie, i znaczne poczyniono obroty. Gdy trasentów pojawiła się wielka liczba sprzedawano po 30 i szybko rozchwytano. W końcu płacono $29\frac{15}{16}$, a ofiarowano tylko po $29\frac{7}{8}$. Innych dewiz mało żądano. Weksle na Hamburg pozostały po 27, na Paryż 310.

Imperyałów żądano po rs. 6 kop. 55.

Weksle na Londyn z dostawą płacono wczoraj po $30\frac{1}{4}$, dzisiaj poszukiwano po $30\frac{1}{4}-\frac{3}{16}$ bez sprzedawców. Ten niepomyślny przebieg interesu wekslowego wywarł wpływ niekorzystny na papiery publiczne. Pięcioprocentowych biletów bankowych 1 emisyi żądano po 88; płac. przed giełdą 89; 2 emisyi 86 płacono. Pięcioprocentową pożyczkę piątej seryi zaledwie po 88 płacono, gdy po $89\frac{1}{2}$ żądano a wczoraj 90 płacono.

Wszystkie inne papiery publiczne były niżej ofiarowane jak na giełdzie poprzedniej, z wyjątkiem pożyczek premiowych, których obie emisye płacono po 174; wczoraj zaś ofiarowano 1 emisyę po $172\frac{1}{2}$, 2 po 172. Ceny obligacyj dróg żelaznych poręczanych trzymały się

szywszego? Ci mniemani filantropi nie wynaleźli dotychczas środka, któryby wstrzymał cierpienia, starzenie się i umieranie ludzi. Lecz człowiek cierpi i cierpieć będzie zawsze. Więc też i społeczeństwo cierpi i cierpieć będzie zawsze, tylko mniej albo więcej, stosownie do tego czy będzie przeztrzegało prawa przyrodzone, czy nie. Ale i te prawa oskarżają; a więc! niech zbadają szczegółowo każdy z objawów ekonomicznych, a zobaczą, że zło przypadkowe przytem tworzące się, nie pochodzi z samego objawu, lecz z faktu lub też prawa ludzkiego, będącego pogwałceniem zasad, na których ów objaw spoczywa.

Weźmy jako przykład wymianę: nie ma człowieka rozsądnego, któryby nie uznawał, że gdyby nie zamiana usług swoich na usługi drugiego, byłoby niemożliwem zaopatrzenie się w środki bytu. Przyglądając się temu bliżej, spostrzega się, że wymiana nietylko pozwala mu żyć, ale wzbogaca go. Wie także, że aby te dobrodziejstwa się urzeczywistniły, trzeba aby usługi wymienne rozwijały się swobodnie, ponieważ jest to jedyny środek rozumny, aby ustanowić ich równowagę. Lecz cóż? zdarza wam się zawsze, że po ubiciu targu spostrzegacie dopiero u siebie, że was oszukano na wadze lub mierze. Czyż to dowodzi że sama wymiana jest instytucyą występną? Zło tu się tworzące, czy pochodzi z samej zasady czy też wyłącznie z czynu kupca, który pogwałcił zasadę równowartości usług? Chcecie kupić żelaza, i zapłacicie za nie 4 franki więcej jak warte, ponieważ podobało się prawodawcy we Francyi dla opiekowania się majstrami kowalskimi, wstrzymać przez prawo przywóz żelaza nadchodzącego z zagranicy posiadającej je w obfitości. Czyż więc w tym wypadku szkoda nie pochodzi z prawa ludzkiego sprzeciwiającego się prawu przyrodzonemu wymiany, któréj podstawą zasadniczą jest wolność t. j. prawo kupowania i sprzedawania w miejscu, czasie i osobie, jakie uznamy za stosowne.

Zamiast więc oskarżać organizacyę przyrodzoną społeczeństwa, należałoby się raczej spytać czy ono funkcyonuje podług prawideł, na których zostało ustanowione. Prawidła te przedstawiłem wam w pierwszej części pracy niniejszej, i sądzę, że wykazałem, iż one nic do życzenia nie pozostawiają. Obecnie mamy zbadać przyczyny przeszkadzające tym prawidłom urzeczywistnić wielkie dobro jakiego po nich spodziewać się mamy prawo. Na cóż? zapytacie mnie. Wiemy tak dobrze jak wy, że gwałt i podstęp są przyczyną szkody dla społeczeństwa, i nie potrzebujemy drobiazgowego objaśnienia, jakim sposobem one wywierają niszczący wpływ na interesa ludzkie. (D. c. n.)

dosyć dobrze; w końcu płacono za obligacye kursko-kijowskie $91\frac{1}{2}$, charkowskie 95, kremienczugskie $94\frac{1}{2}$, moskiewsko-smoleńskie 95, warszawsko-terespolskie 102. Znacznie zaś obniżyły się ceny obligacyj mikołajewskich, których pierwszą emisyę po 105 a drugą po 103 płacono.

Akcye dróg żelaznych chwiały się, interes w nich szedł leniwo. Trudno mianowicie utrzymać cenę akcyj wielkiego towarzystwa, które zaledwie po 160 umieścić można; spekulanci kupowali wprawdzie drobnostki, ofiarowali nawet wyższe ceny ale nic nie regulowali. Prawdziwy interes mógł zaledwie po 160 przyjść do skutku. Za akcye rygsko-dynaburgskie 128 płacono, 129 żądano; warszawsko-terespolskie 118 płacono, 119 żądano; kowieńsko-libawskie 30 z premią zupełnie niesprzedalną. Pieniędzy w dyskoncie jakoś więcej poszukują, krótki papier po 4—$4\frac{1}{2}$ %, długi po $5\frac{1}{2}$ % ofiarowany.

Obroty w metalikach robione z ażyem na dziesięć miesięcy, ale brak ich.

Petersburg, 30 lipca (Witt et comp.). W ciągu tego tygodnia obniżenie papierów publicznych i akcyj spowodowało podniesienie się naszych kursów weksli, co znowu źle oddziałało na interes wywozowy.

W *łoju* usposobienia leniwe. Ceny prima żółtego świecznego w miejscu i na dostawę w sierpniu z najwyższego stanowiska rs. $56\frac{3}{4}$—7 obniżyły się do rs. 56, i po tej cenie są sprzedawcy. Prima ukraiński łój świeczny, przy zapasach resztujących (800 beczek) można było nabyć po rs. 57—$57\frac{1}{2}$. Łój do wyrobu mydła w miejscu rs. 56; z dostawą w sierpniu rs. $55\frac{1}{2}$. Wywieziono do dnia dzisiejszego 4809 beczek łoju (w r. z. 8776 beczek). Zapasy wynoszą 11,000 beczek. Tegoroczne ogólne dowozy łoju szacują na 60,000 beczek.

Potażu sprzedano z początku tygodnia kilkaset beczek prima kazańskiego po rs. $24\frac{1}{2}$ na wywóz, i po tej cenie można było nabyć na dostawę w sierpniu i wrześniu. Secunda potażu jakoteż popiołu drzewnego chwilowo brak na targu. Wywieziono po dziś dzień 5300 beczek potażu (w r. z. 7512). Zapasy wynoszą 3500 beczek prima kazańskiego potażu.

Konopie bez zmiany. Notujemy: czyste rs. 38—40, brak rs. 35—37, półczyste rs. 34—36 w miejscu.

Wrocław, 30 lipca. (*Welna*). Lepsze usposobienie w handlu wełną na targu tutejszym dalsze czyni postępy; żądano wszystkich prawie gatunków na targu się znajdujących, obroty wynosiły około 1500 cetn. Głównie sprzedawano średnio-przednią, marchijską, pruską i polską jednostrzyżną po 47—52 tal., takąż przednią i wysoko przednią, oraz szlązką po 62—70 tal. i garbarską po 38—43 tal. Odbiorcami byli fabrykanci z Sagan, Sommerfeld, Sorau, Bernstadt, pośrednicy austryaccy, i komisyonerzy tutejsi, którzy nabywali na rachunek domów nadreńskich. Prócz tego nabyto jedną partyę około 100 cetn. wynoszącą wysokoprzedniej wełny szląskiej po 90 tal., na rachunek francuzki. Ceny były nieco wyższe jak na targu czerwcowym płacono za wełnę dobrze przyrządzoną 5 tal. za cetnar wyżej. Ilość sprzedaną całkowicie zastąpiły jednocześnie nadchodzące dowozy.

Berlin, 31 lipca. (*Welna*). Obroty w tygodniu ostatnim były mniejsze jak tygodni poprzednich, i wynosiły saledwie 1200 cetnarów, z tych sprzedano 400 cetn. przedniej szlązkiej jednostrzyżnej do Francyi, około 300 cetn. przedniej pruskiej hamburgczykowi, a resztę dobrej średniej fabrykantom sukna krajowym. Jakiś przędzarz już od kilku dni znajduje się na targu, ale nic jeszcze nie kupił. Przedniej wełny jagnięcej sprzedano tylko partye drobne.

Gdańsk, 31 lipca. (Sprawozdanie tygodniowe). Przez większą część tygodnia mieliśmy piękną i bardzo ciepłą pogodę. Wiatr południowo-zachodni.

W Anglii, pomimo bardzo szczupłych dowozów krajowych, pszenica angielska przy ustępstwie 1 szylinga na kwarterze zaledwo znajdowała kupców. Towar zagraniczny, przy słabym pokupie, osiągał przecięciowo ceny zeszłotygodniowe. W drugiéj połowie tygodnia w skutek nieco dżdżystéj pogody, targi miały wprawdzie nieco lepszą tendencyę, lecz pokup pozostał mały.

Jęczmień bez zmiany; mąka więcéj żądana.

We Francyi ceny pszenicy mało się zmieniły, lecz pokup był bardzo ograniczony, ponieważ stary towar zbyt małą odegrywał rolę w tranzakcyach, a ceny świeżéj pszenicy jeszcze się nie ustaliły. Sądzą jednakże powszechnie, że po skończeniu żniw, ceny będą wyższe, jak teraz.

Ceny żyta mają tendencyą do cofnięcia się, chociaż stosunkowo wiele gorzéj plonuje, jak w zeszłym roku.

Na naszym placu tranzakcye były bez ożywienia i pokup pszenicy bardzo mały. Ceny pszenicy w pierwszych dniach utrzymały się bez zmiany, w końcu tygodnia jednakże mocno osłabły i tylko wyborowa wysoko pstra pszenica łatwiejszy miała odbyt.

Żyto stare bez zmiany, świeże partye dla konsumcyi miejscowéj płacono przy wadze 124 ℔ po 450 guldenów za łaszt.

Rzepik słaby ma odbyt i tylko wyborowe gatunki znajdują odbyt przy ustępstwie 10—15 guldenów na łaszcie, gatunki średnie i podrzędne są o 30 guldenów tańsze, jak zeszłéj soboty.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 670, żyta 200, jęczmienia —, owsa —, grochu —, wyki —, rzepiu i rzepiku — koniczyny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	za kor. pol. złp.	gr.—	złp.	gr
Pszenicy:						
„ Białej	128-133	530—560	241—250	49	2—51	25
„ w.-pstr. i szkl.	124—135	535—565	243—254	49	16—52	9
„ jasno-pstréj	130—134	515—535	245—253	47	20—49	16
„ ordynar.	124—133	460—490	235—250	42	17—45	11
Żyta	123—130	416—430	231—245	38	13—39	24
Jęczmienia		280—320		25	27—29	18
Owsa		— —		—	— —	—
Grochu		370—400		34	7—37	1
Rzepiku pięknego		645—660		59	21—61	3
„ gorszego		570—600		53	6—55	16

Koniczyna czerwona — tal., biała — tal. za cetnar celny.

Aleksander Makowski i spółka.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Freiburgskie 15 fr. losy. Ciągnienie premii z d. 15 lipca, wypłata d. 15 września r. b.

Wyciągnięte w d. 15 czerwca następujące Serye:

457 641 653 806 907 924 1723 1927 2005 2086 2299 2495 2697 2716 3127 3339 3534 3694 3914 4142 4377 4390 4392 4425 4598 4746 5016 5111 5192 5287 5377 5936 5957 6075 6398 6490 6494 6514 6546 6960 7541 7871.

Z wyżej wymienionych Seryi następujące główniejsze wygrane padły na Numera:

20,000 fr. Ser. 2299 Nr 22.

2000 fr. Ser. 6546 Nr. 42.

1000 fr. Ser. 457 Nr 33.

Po 250 fr. Ser. 2495 Nr 41; Ser. 4392 Nr. 13, Ser. 4425 Nr. 49, Ser. 6398 Nr 40, Ser. 7541 Nr. 23.

Po 125 fr. Ser. 1927 Nr 42, Ser. 2299 Nr. 18 i 28, Ser. 2495 Nr 11, Ser. 4392 Nr 48, Ser. 5936 Nr 38, Ser. 6398 Nr 4, Ser. 6494 Nr 34, Ser. 6546 Nr 5, Ser. 7541 Nr 41.

Po 75 fr. Ser. 457 Nr 3 i 39, Ser. 1927 Nr 43, Ser. 2299 Nr 34 Ser. 2495 Nr, 42 i 43, Ser. 2697 Nr. 15, Ser. 2716 Nr. 49, Ser. 3339 Nr 41, Ser. 4142 Nr 21, Ser. 4377 Nr 2 i 39, Ser. 4425 Nr 35, Ser. 5016 Nr. 24, Ser. 5287 Nr. 1, Ser. 5377 Nr 31, Ser. 5957 33, Nr 3 i Ser. 6514 Nr. 29, Ser. 6546 Nr. 15.

Po 50 fr. Ser. 641 Nr 46 i 50, Ser. 806 Nr. 30; Ser. 907 Nr. 10 i 48, Ser. 924 Nr. 43, Ser. 1723 Nr. 33, Ser. 1927 Nr. 44, Ser. 2005 Nr 6 i 35, Ser. 2299 Nr 14, Ser. 2495 Nr. 28, Ser. 2697 Nr. 36, Ser. 3127 Nr 40, Ser. 3339 Nr. 23, Ser. 3534 Nr. 42, Ser. 3694 Nr 34 i 36, Ser. 4142 Nr 47, Ser. 4425 Nr 19, Ser. 4598 Nr 5, Ser. 5016 Nr 43, Ser. 5111 Nr 3 i 25, Ser. 5377 Nr 20, Ser. 5957 Nr 40, Ser. 6075 Nr 2 i 9, Ser. 6398 Nr 14; Ser. 6494 Nr. 17 i 18, Ser. 6546 Nr. 41.

Dnia 11 (23) sierpnia 1869 roku, o godzinie czwartéj z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przed delegowanym sędzią W. Kłodzińskim lub jego zastępcą, sprzedaną zostanie fabryka machin pod firmą Rozpendowski, Jeger i Spółka exystująca, złożona z nieruchomości Nr 1165/6 w Warszawie, przy ulicy Prostéj położonéj, mieszcząca w sobie zabudowania, oraz machinę parową z kotłem i zbiornikiem, cztery machiny: do kielowania, heblowania, czapowania i sztamowania wraz z wszystkiemi porządkami do puszczania w ruch tych machin koniecznemi, w zupełnie dobrym stanie.

Warunki przejrzeć można u podpisanego patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 548 zamieszkałego, sprzedażą tą kierującego. Licytacya rozpocznie się od sumy rs. 14,898 jako ⅔ części szacunku taxą biegłych wykrytego. Vadium potrzebne rs. 2,000.

Władysław Otto patron.

(Nr 401—1—5) (D. W.)

Dyrekcya Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiéj i Warszawsko-Bydgoskiéj.

Podaje do wiadomości, że osoby prywatne, w miarę potrzeby, mogą wynajmować na stacyi Warszawa wagony salonowe, za wykupieniem 10-ciu biletów osobowych klasy I. Wynajmującemu takowy wagon służy prawo zabrania najwięcéj osób 15-tu z zastrzeżeniem, że oprócz rzeczonych 10 ciu biletów klasy 1, należy wykupić taką ilość tejże klasy biletów jaka okaże się potrzebną do zaopatrzenia w nie każdéj z osób mających jechać w wagonie salonowym.

Nadmienia przytem, że wagon salonowy wtedy tylko może być wynajęty, gdy przypadająca za takowy opłata wyniesie przynajmniej rs. 20.

Zamówienia czynione być winny na 24 godzin naprzód u zawiadowcy stacyi Warszawa.

Warszawa, dnia 31 lipca 1869 roku.

(Nr 402) (D. W.)

SUBIEKT HANDLOWY

obznajmiony z buchalteryą i rachunkowością handlową, poszukuje miejsca do kantoru, zakładu fabrycznego lub też jakiego handlu. W razie potrzeby może złożyć kaucyę. Łaskawi interesanci raczą swe adresa nadesłać do Redakcyi „Kuryera Warszawskiego" w kopertach pod literami H. J.

(Nr 403—1—3) (9638)

SZPAGAT DLA FABRYK CUKRU

w najlepszym gatunku suchy, nadszedł do składu hurtowego

EDWARDA HERING,

ulica Daniłowiczowska Nr 619,

i po cenie miernéj, stałéj jest sprzedawany.

(Nr 399—1—3) (9717)

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt).

Petersburg, dnia 3 sierpnia.	z dnia 3 za rubel srebrny			z dnia 30 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	29 7/8	30	—	30 3/16	29 14/16
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	27 3/16	—	—	27
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	149	—	—	148½
ditto „ Paryż 3 „	—	—	314	—	—	310
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5ta Pożyczka Stieglitza	—	—	89	—	—	89½
6ta „ „	—	—	—	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	—	—	—	108
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	173¾	—	—	173¾
1866	—	—	174	—	—	173½
5% Bilety Bank. 1e —, 2e.	—	—	—	—	—	—
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	160	—	—	161
Obligacye „ „ „	—	—	—	—	—	97½
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	119	—	—	119
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	102½	—	—	101½
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	—	—	—	—
„ „ z Sierpnia	—	—	—	—	—	—
Imperyały 657						
Dyskonto —						

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 4 żądan.	z dnia 4 płacono	z d. 2 płacono
Półimperiał.................Rs	—	—	—
Napoleondor............... „	—	—	—
Dukat ważny............ „	—	—	—
Rubel srebrny............ „	—	—	—
Talar pruski..... (—%) „	—	118	—
Gulden Austryacki.. (—%) „	—	65	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	93.55	93. 5	93. 7
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	93 72	93.22	93.40
4% Listy likwidacyjne..... „	77 30	77.	77.
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	101	100.50	100.25
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	—	85	—
„ cząstkowe złp. 500 .. „	—	—	—
Certyfi. ban. A. złp. 300.. „	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	71	—	70
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B...... „	74.	—	—
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	—	—	—
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „	—	101.75	101.75
ditto za luty ... „	—	101.67	101.67
5 ta pożyczka ... „	—	—	—
6-ta „ ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii kolei żel. za 125 rs........ „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	173.50	—	171.50
„ „ „ 1866 „	173.50	—	171.50
5% Listy zastawne rossyjskie. „	102.50	101.75	101.
5% Akc. kol. żel. W. Teres. „	—	—	—
Obligi ditto ditto..... „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodzkie..... „	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (129 5/8 129 2/3)	116.85	116.70	116.85
ditto krótki (— —) „	—	—	116.70
Gdańsk dit. dit. (— —) „	—	—	—
Moskwa 100 rs. 1 emis..... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki... „	—	—	99.83
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (107 —) „	96.30	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	177.90
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	8. 1	7 99	—
Paryż 300 fr. 2 mies......... „	95.85	95.70	—

Wartość kuponu: List. zast. 45⅓. L. likw 70

Obl. sk. 136⅔ Poż. prem. 1 em. 27⅑, 2 em. 19 4/9.

Kursa walut zagranicznych dziś słabsze, obroty w wekslach bardzo małe. Listy zast., płacono cokol. niżej listy 1 kw po kur. ost. listy zast. rus. wyżej.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 3 sierpnia.	z d. 3	z d. 2
Bilety Banku Rossyjskiego dto	76 3/8	76 1/4
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	76 3/8	76 1/4
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	85 1/8	84 5/8
dto „ „ 3 mies. dto	84 7/8	84 3/8
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.24 1/4	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81 1/2	—
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150 1/2	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	81 7/8	81 1/2
Listy zastawne 4% ... za 90 rs.	71	71 3/4
Listy likwidacyjne	58 7/8	58 3/4
Obligacye skarbowe 4% .. dto	69 1/8	69 1/8
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	101	100 5/8
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	91 7/8	91 7/8
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	79 3/4	79 1/2
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied..	57 1/4	57
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg..	62 1/2	62 1/2
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	137	136
2-ga „ „ z r. 1866	137	136
5% Pożyczka Stieglitza	70 1/4	69 3/4
5% Listy Zastawne Ruskie. ..	81	81
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	52 1/2	59
dto „ dostawę.	53	52 1/4
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..............		124.60
„ „ Hamburg...........		—
„ Paryż		—
Pożyczka Narodowa..........		72.70
5-proc. Metaliki..............		63.30
Akcye Banku Kredytowego......		314.20
Dyskonto........... 4%		
Paryż.		
Renta 3%		72.70
Renta włoska..........		56·40
Akcye Kredytu Ruchomego....		203.75
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)		93 1/16
Dyskonto... 3%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 4 sierpnia stóp 2 cali 5.

Piękna pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 4 sierpnia.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od kop.	korzec do rs.	korzec do kop
Pszenica od 240 — 250 funt.	—	—	—	—	—	—
Żyto... od 230 — 240 „	7	80	4	35	4	87½
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	—	—	—	—	—	—
Owies	4	56	2	70	2	85
Gryka..................	—	—	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Rzepak rzepak zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemię lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny........	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy..........	—	—	—	—	—	—
Kasza jagłana..........	—	—	—	—	—	—
jęczmienna.......	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba.....	—	—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud..	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	60	—	75	1	—
Buraki............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy .... pud	—	—	—	—	—	—
Olej lniany .... pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ... beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie... beczka	—	—	—	30	—	35
Siano.................. pud	—	—	—	35	—	37½
Słoma.................. pud	—	—	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. —, Żyta 500 Jęczm. — Owsa 700 kor.

Cena Okowity dnia 4 sierpnia.

Wiadro od rs. 3 kop. 59⅙ do rs. 3 kop. 64

Za garniec do rs. 1 kop. 17 do rs. 1 kop. 18½

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;—do Lublina o godz. 1 popoł., kareta;—do Łomży o godz. 2 popoł., kareta;—do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;—do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;—do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa.—do Miechowa godz. 6 po poł., wozowa.

Warszawa, dnia 23 lipca (4 sierpnia) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**

Produkcja Nasion Pastewnych
W MIENI.

Na skutek ogłoszeń pod tym tytułem podanych przed kilku dniami przez p. **J. Kotarskiego** do wszystkich pism publicznych, a przeciwnych najzupełniej kontraktowi zdziałanemu między nami a p. Kotarskim w dniu 21 kwietnia 1868 roku, zapewniającemu nam wyłączną sprzedaż jego mięszanek w Warszawie na czas trzechletni, mamy honor oznajmić, iż zmuszeni zostaliśmy temuż p. Kotarskiemu **za niedotrzymanie kontraktu i niewypłacenie naszej należności wytoczyć proces**, rezultat którego w swoim czasie do wiadomości publicznej podać nieomieszkamy.

Smoleński et Comp.

(Nr 397) (Nr 7653)

Przełożony szkoły męzkiéj prywatnéj w Warszawie, przy ulicy Danielewiczowskiéj, Nr 617, w pałacu Biblioteką Załuskich zwanym, ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów tak przychodnich jak i pensyonarzy, rozpocznie się z dniem 9 sierpnia, a kurs nauk z dniem 16 sierpnia r. b.

Jan Nepomucen Durecki.

(396) ( )

Dyrekcya Dróg Żelaznych:
Warszawsko-Wiedeńskiéj i Warszawsko-Bydgoskiéj.

Podaje do wiadomości publicznéj, że przewożącym towary drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską w bezpośrednim ruchu między Tryestem a St. Petersburgiem, w ilości nie mniéj jak 250,000 pudów owoców południowych w ciągu jednego roku, zapewnia się rabat od opłat podług obowiązującéj taryfy pobranych, po kop. 8 od cetnara.

Warszawa, dnia 18 (30) lipca 1869 roku.

(Nr 398) (D. W.)

Zarząd Drogi Żelaznéj Warszawsko-Terespolskiéj.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w dniu 4 (16) sierpnia roku bieżącego na stacyi Praga w gmachu głównym, w obecności naczelnika ruchu, odbytą zostanie głośna in plus licytacya, na sprzedaż różnych przedmiotów, przez pasażerów w wagonach pozostawionych, a pomimo ogłoszeń w pismach publicznych w terminie oznaczonym nie odebranych.

Licytacya rozpocznie się od sum przez zebranych konkurentów podanych.

Postąpione na licytacyi sumy winny być zaraz zapłacone gotowizną—a nabyte przedmioty również zaraz odebrane.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzanym każdodziennie, wyjąwszy święta, w biórze zawiadowcy stacyi Praga, w godzinach biórowych.

(Nr 374 - 2—3) (D. W.)

RURY żelazne kute wszelkich średnic, do gazu, wody i pary od 7 — 56 kopiejek za stopę bieżącą m. ang.

ŁĄCZNIKI i odnogi odpowiednie do tychże rur wszelkich rozmiarów, po cenie bardzo przystępnéj.

RURY żelazne do ogrzewania parą 4, 5 i 6 cali średnicy, po rs. 1 kop. 15, 40 i 60 za stopę bieżącą m. reńsk.

BLOKI, WINDY korbowe w rożnych cenach.

SZRUBSZTAKI w rozmaitych gatunkach i po różnych cenach.

KUŹNIE przenośne od rubli srebrem 40 do rubli srebrem 60.

SZRUBY drzewne, żelazne. **TYGLE** do topienia metali.

KLUCZE do szrub różnego systemu, KRZESŁA składane i t. p. przedmiota.

Poleca bióro techniczne

KRAFT et KUKSZ

ulica Długa Nr 586b.

(Nr 203) ( )

RUSKIE
Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia
w Petersburgu,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw ***stratom od ognia*** pod bardzo korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem pozwolenie Rządowéj Instytucyi assekuracyjnéj stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września 1868 r. ***nie jest więcéj wymaganem.***

Generalny Agent ***Mikołaj Rotwand.***

Bióro przy ulicy Elektoralnéj w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniéj 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 329) (16601)

OPTYCZNE TOWARY PARYZKIE.

Hurtowa sprzedaż naszych wyrobów exystująca w **Paryżu** i **Kolonii** pod firmą

GROSS PINGEL & WINTER

przeniesioną została do **Berlina Charlottenstrasse 96.** Polecamy nasz skład (tylko dla sprzedawców cząstkowych).

Gebrüder Pingel.

(Nr 381—1—3) ( )

FABRYKA
ŻELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA
do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności
OSTROWSKIEGO i S[ki],

któréj skład główny mieści się przy ulicy Senatorskiéj pod Nr 473d, obok Kościoła,

ma zaszczyt polecić takowe po cenach następujących:

	cali wysoka	cali szeroka	cali głęboka	kosztuje		cali wysoka	cali szeroka	cali głęboka	kosztuje
Nr 00	27	22	$14\frac{1}{2}$	rs. 85	Nr 4	44	32	25	rs. 260
„ 0	$28\frac{1}{2}$	$24\frac{1}{2}$	21	„ 120	„ 5	48	32	25	„ 300
„ 1	30	25	23	„ 150	„ 6	54	34	25	„ 350
„ 2	34	27	24	„ 200	„ 7	60	35	26	„ 400
„ 3	40	30	25	„ 230	„ 8	72	48	26	„ 600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniéj grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającemi cieplika, wewnątrz nielakierowane.

Zamki szaf Nr 1 - 8 są wynalazku **amerykanina Yal'ego. Za otworzenie takiego zamku innem jakiemkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnéj w Paryżu nagrodę 100,000 franków.** Wielu ślusarzy kusiło się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyn, klucz płaski, składany podobny do scyzoryka, nie robi obrotów w zamku, a temsamem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

Zamek taki absolutnie nie może być otworzony czem innem jak oryginalnym kluczem.

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiéj szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbczyki zamykane, a w większych są oprócz tego tajemne skrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odbyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz, Zarządów Dróg Żelaznych i najznaczniejszych domów bankierskich i prywatnych dostarczyliśmy.

Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerabiać na system wyżéj opisany.

Na ostatniéj Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczyceni za swoje wyroby medalem złotym.

Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż odstępujemy przyzwoity rabat.

(Nr 365) (8915)

BUCHALTER obznajmiony dokładnie z prowadzeniem ksiąg handlowych tak w pojedyńczéj jak i podwójnéj włoskiéj buchalteryj, korespondujący w polskim i niemieckim języku, obeznany z czynnościami fabrycznemi, poszukuje odpowiedniego miejsca, w którym z zakładów fabrycznych, dystylarń lub browarów tu albo też na prowincyi; wiadomość pod lit. W. S. w składzie rękawiczek Wielmożnego Beekera, Krakowskie-Przedmieście, Nr 24 nowy.

(Nr 388—1—3) (9463

DO
SKŁADU CEMENTU KRAJOWEGO

w domu Grabowskich, przy ulicy Miodowéj Nr 495, nadszedł świeży transport cementu; w dalsze transporta tenże skład ciągle zaopatrywany będzie.

(Nr 181—8—14) (63 9)

WAŻNA NOWOŚĆ!

Życzeniem jest prawie wszystkich palących papierosy, aby papier zastąpiono liściami. Po wielu staraniach i kosztach udało się fabryce *K. Teofilidy* wynaleść sposób zadosyć uczynienia tak powszechnemu żądaniu.

Do czasu urządzenia fabrykacyj takich papierosów na większą skalę,—tymczasowo wyrabiane będą na obstalunki. Obstalunki zaś nie mniejsze od 100 i nie większe od 200 szt. od jednéj osoby przyjmuje kantor loteryi Ludw. Giwartowskiego na Krakowskiem Przedmieściu, w pałacu hr. Krasińskiego, gdzie można je obejrzeć, sprobować i o wszystkich szczegółach dowiedzieć się.

Z téj saméj fabryki, oprócz wiadomych cygar pod nazwami **Prezentowe** i **Bouquet-Londres** po 3 rs. za 100 sztuk, wydaje się obecnie nowy gatunek pod nazwą REGALIJA także po 3 rs. za 100 sztuk, suche, dobre i bardzo okazałe.

(Nr 327—3—6) (8031)

MICHAŁ LANDE,

DOM HANDLOWY

KOMISOWO-EKSPEDYCYJNY I INKASOWY

Ulica Czysta dom Bauerfeinda, Nr 6 (683b).

(Nr 329—7—15) ( )

Potrzebnym jest **Buchalter** chcący się podjąć praktycznego wykładu nauki buchalteryi w Szkole Handlowéj.

Bliższe objaśnienie i warunki powziąść można w kancelaryi Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców, w domu Wgo J. Grabowskiego, przy ulicy Miodowéj, od godziny 4—7 po południu.

(Nr 393—2—3) ( )

ROSYJSKA POŻYCZKA PREMIOWA

Z R. 1864.

losowanie dwa razy w roku: 2 (14) stycznia i 1 (13) lipca; wygrane: **200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 10,000, 8,000, 5,000** i **1,000** rubli,

najmniejsza wygrana 120 rubli.

Prawnie ostęplowane Obligi, mające tak długo swoją wartość dopóki na nie nie pada wygrana w dwudziestéj części, począwszy od najwyższéj 200,000—120 rubli, polecają za przesyłkę

na 1 Oblig 12 rubli
„ 11 „ 125 „
„ 25 „ 275 „

ROTHSCHILD & Comp.

w Wiedniu, Postgasse Nr 14

(Nr 323—3—5) (7951)

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

„SALAMANDRA“

założone w St. Petersburgu w roku 1846,

z kapitałem zakładowym całkowicie gotowizną złożonym

Dwa Miliony Rubli Srebrem

oprócz znacznych funduszów zapasowych.

Ubezpiecza od pożaru wszelkiego rodzaju własności, jako to: ruchomości domowe, składy towarów, zakłady fabryczne, przemysłowe i t. p. za bardzo umiarkowaną opłatą.

Wszelkie wyniknąć mogące straty wynagradza z możliwym pośpiechem i na liberalnych zasadach.

Stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września 1868 roku dozwala się zabezpieczyć w Towarzystwie **„Salamandra“** na równi z **Rządową Instytucyą Ubezpieczeń** bez żadnego ograniczenia.

Jeneralna Agentura

LANDE & MUTTERMILCH

(Nr 352) Bioro przy ulicy Miodowéj Nr 481 (622)



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI

(Fray-Bentos)



oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmia dobroci i tożsamości gatunku.

otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryzkiéj roku 1867 i w Hawrze 1868.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1 ℔ ang. w słoiku	½ ℔ ang. w słoiku	¼ ℔ ang. w słoiku	⅛ ℔ ang w słoiku
Rs. 4 kop. 10	Rs. 2 kop. 10	Rs 1 kop. 15	Kop. 60.

Składy głowne w Warszawie u PP. *Aug. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Riedel, St. Rozmanith, A. Stępkowskiego, Sowińskiego i Szulca, Ludwika Spiessa* i w trzech składach herbaty *Leona Krupeckiego*.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i Spółka**, w Warszawie, ulica Senatorska Nr 468/9.

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(Nr 332)

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnéj, Nr. 195 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego „Robinsa i Komp.” z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałéj, „Ramsay i Cowen”
GLINY ogniotrwałéj
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowéj i BLACHY żelaznéj do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.

(Nr. 331) (1771)

Warszawa, dnia 23 lipca (4 sierpnia) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**